

# Protokół przesłuchania świadka

97

Kielce dnia 5 stycznia 1948 r. o godz. 13<sup>20</sup>  
Ja Hostera Stanisław z Referatu Śledczego przy Komi-  
sariacie M. O. w Kielcach działając na mocy:

Polecenia Prokuratora Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego  
na podstawie art. 20 K. P. K. przep. wpraw.

z dnia 16 grudnia 1947 r. Nr L. N. 22/47 zachowując formalności wymienione  
w art. 135, 140, 258 i 259 K. P. K. w obecności protokółanta Lewassik Józef

których uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami  
zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka  
który uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oświadczył:

Nazywam się Jaworski Franciszek  
Imiona rodziców Tomasz i Marianna  
Wiek 36 lat. ur. w Kielcach  
Wyznanie rym. kat. zawód furman  
Miejsce zamieszkania Kielce ul. Wojska Polskiego nr. 94.

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje:

Jak mi wiadomo to obóz w koszarach Fijałko-  
wskiego Niemcy wybudowali 1942 roku w jeniei.  
Pierwonych jenców rosyjskich przywieźli Niemcy  
do tego obozu w mi. cu październiku 1942 r.  
W obozie tym tylko przebywali jenci wojenni rosy-  
jscy. Później ten obóz przesła jenców rosyjskich  
przesła 12 tysięcy ob. Przechodził w obozie tym  
przebywało około 10 tysięcy jenców. Niemcy żywno-  
ści jenców w obozie przewożili tylko ziemniaki  
i brukwię a chleba to dawali tylko raz dziennie  
1 kg. bochenek na 8 jenców. Niemcy tych jenców  
nie strzelali tylko gdy leżał na ziemi a klony jency  
coś przewożili to palcami rąk ich nie strzelali.  
Co do mnie osiem furmanek wywoziło tych jenców

-Verte-



której umarli z głodu na Bukówce do lasu i tam  
jeocy kopali duki doły i chowali wewnątrz w jeden  
dot. jeocow. Były takie wypadki że jeocow jeocow  
był żywy to go rucali do dołu i zakopywali.

Na Bukówce w tym grobie jest pochowane  
około 10 tysięcy jeocow z tego oboru. Wobroci  
której jeocow umarł to żywi jeocow jedli cioto  
umarłego co tak byli wycieuczeni z łodem.

Na pocztku jisiocow w 1944. Niemcy tu obór  
zlikwidowali a reszte jeocow której zostali  
wyrzucili w szczwidozonym kucumku. Wobroci  
ostatnim roku dopiero Niemcy zatrygli isły  
chozgek ale prucurucini dlu tych jeocow której  
zapisali się do szwicy tego oboru, ale jeocow  
wedley pomocy nie udzielali lekarstwij.

Wobroci tym panował tyfus i czerwonka  
ad której jeocow ginęli. Wazurak Niemcow której  
kierowali tym oborem ~~to~~ nie ma.

Wobroci tym zwłokow jeocow nie palono tylko  
chowano na Bukówce w lesie. W roku 1944  
bardzo dlu jeocow zapisywalo się do wojska  
nieciciciego której adram lepsze slowano  
adrywianie i ubranie. Na tym terenie swoje  
zawazanie i po odległym podpisaniem:

Proszę:  
[Signature]

Protokół  
[Signature]

Termin:  
[Signature]